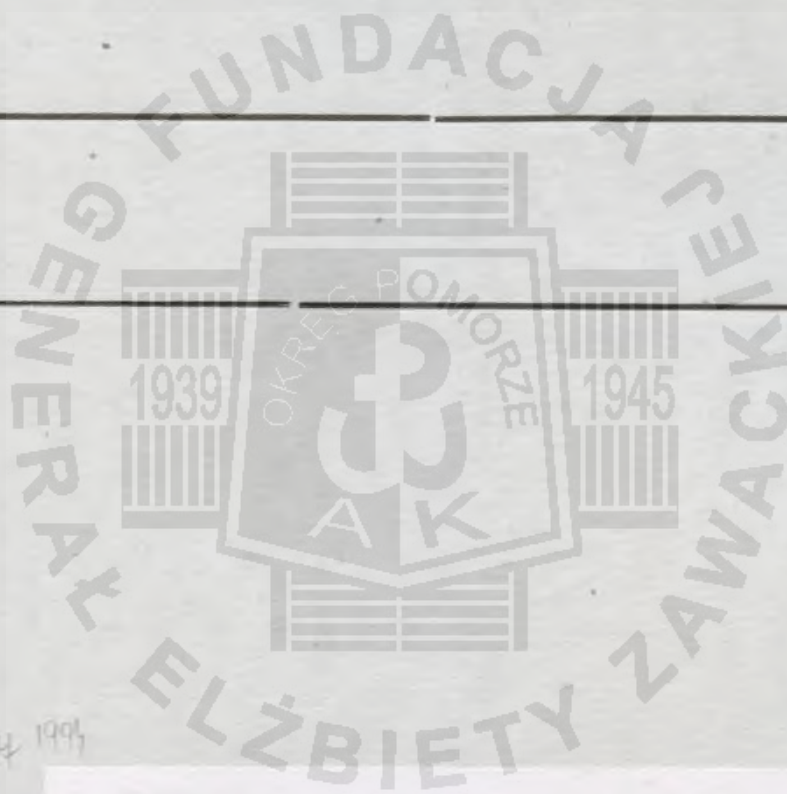


# MEMORIAŁ

General Marii Wittek



PWK  
SZP-JWI  
AK  
Kielce

H 1991  
ppol.  
JANOWSKA KATARZYNA  
ps. „Bronka”

121 1 /WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — Janowska Katarzyna.

T. 121.125K

I/1. Relacja ✓

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora ✓

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne —

VI. Fotografie ✓



## I/1. Relacje

- Biografia Katarzyny Jaroskiej ppow. HP ps. „Brozka”  
sporządzona przez H. Kamińską z ol. Juszkiewicza, Piotrków Trybunalski  
16.VII.2000, rkps (oryg.) k. 4, s. 1-4 zob. T. 1890/1RSK
- W całości - dane personalne Katarzyny Jaroskiej, spis dokumentów,  
do wniosków o awans oficerski, sporządzony przez H. Kamińską, Piotrków Tryb.  
rkps, k. 2, s. 5-6
- Relacja własna z pobytu w obozie koncentracyjnym Ravensbrück  
sporządzona przez Katarzynę Jaroską, aresztowaną 3.VIII.1940r.  
data przekazania dokumentu 6.06.1992r. mps, kopia, k. 13, s. 7-20.
- Kwestionariusz w sprawie służby PWK, Jędrzejów 1969, rkps,  
rkps, oryg., k. 2, s. 21-24





O Katarzynie Jamowskiej - aspirantce PWP,  
szyfrantce SZP-ZWZ-AK - Jędrzejów - Kielce,  
więźniarce Kacet - Ravensbrück, nr. 4364.

oprac. W. Kamińska.



Biografia Karoliny Jamowskiej, ppom. WPK, nr „Bramka”  
/zam. w Potrzebie Tyb. w Katowicach 2/26./

Urodziła się 7 maja 1907 roku w Żelaznowie, województwo kieleckie, w rodzinie inteligentnej i wielce patriotycznej. Rodzice, Roman i Helena z domu Guletyńskich, przekazywali córce od najmłodszych lat odciski - powstaniec 1963 roku, czytanych przez rodziców na sybir.

W 1925 roku ukończyła szkołę podstawową w Żelaznowie. W czasie nauki była mocno zaangażowana w pracę w W. Naczelniczej Polskiej Organizacji dla stopnia przybranej Nufem. - W 1929 roku została skierowana przez HOKielce na kurs 6-tygodniowy Przygotowania do Obrony Kraju, zorganizowany przez PWK w Gornym Kocio Kosierowskim. Po jego ukończeniu przystąpiła do szkoły z tego zakresu w szkolnych odciskach ZHP, na terenie powiatu żelaznowskiego. Służa jej również jako wielka organizatorka i wykładowczyni. Także niedługo została powołana przez władze powiatowe na kurs instruktorstwa PWK, do Katowicy; do stałej siedziby szkolnej przy ul. Dąbrowskiej. - Przechodziła z ZHP w szeregi powiatowe i stopniowe wykształcenie na następujących kursach z zakresu szkoły wojennej, samobrony i wydoszalenia fizycznego, w Kresiech małej Rusi, w Kołomyżach, Spale. - Wreszcie sama szkoła skierowała ją do pracy jako komendantka i instruktorstwo Nufem PWK, kolejno: w Żelaznowie, Pielonowie, Chmielniku, Jamowsku, Lesznowie, Radomsku; na obywatelskich: w Istebnej, Skotcu, Gornym, w Spale. - Pełniła energię, zapasła do pracy, w zgodzie z porządkiem wojennym, z powołaniem honoru, pełnia porządku ducha i zdrowie fizycznego, uzyskuje uznane wyróżnienia. Zyskuje przyjaciół koleżanek i podkomendnych okolicznych, głównie bielskich z miłej przyjaźni. - Kolejno otrzymuje stopnie powiatowe: starszej szeregowej, młodszej i starszej aspirantki, przewodniczącej PWK. Te ostatnie stopnie odpowiadają rangom podporucznika i oficerskim Wojska Polskiego. / Stopniem przewodniczącej PWK odpowiada stopień 5



Napad Hitlerowska na Polskę zostaje kulminacją w Żoltejście. Jako komendantka mniejszego kucpa PPK, w końcu sierpnia 1939 roku, rozkryponowuje swoim podkomendnym punkty ubezpieczeniowe w terenie miasta i powiatu. - Z chwilą wkroczenia Niemców owe punkty kasierita w tajemności. Ale, i ona i inne powiatki schodzą do podziemia...

15 listopada 1939 roku. Katarzyna zostaje zaprowadzona przez Komendantkę Konspiracyjnego Oddziału SZP - Lwów - Żoltejów, imię. Szymona Kowalewskiego, ps. "Umiuła". Mianowana komendantką obwodowy kumierko - ubezpieczeniowy na terenie miast województwa kieleckiego przyjmując pseudonim "Bronka". Jednocześnie pełni funkcję wykładowcy Oddziału. - Kiszpaćnia jej rozkierów "Janowski i ska" w Żoltejście, przy ul. Klasztornej 13, jest siedzibą konspiracyjnej placówki WSK - Oddział SZP - Lwów - AK.

W lipcu 1940 roku Katarzyna objęła polecenie z Oddziału Lwów - WSK - Kwa - Kois zorganizowania punktów sanitarnych w terenie Oddziału Lwów - Kielec.

3 staje się murem, fakt, niepowolowany, który przebiega jej przemysłom i odpo - wiadzialna przez podziemie. - W czasie świątecznego wyjazdu do Samolomierza zostaje aresztowana - 3 sierpnia 1940 roku. Niepewne gestapo aresztuje ją na ulicy i wadze w samolomierskim więzieniu. Mimo wymuszonego śledztwa nie zdradziła nikogo i niczego. Po kilku tygodniach została przesłana do hitlerowskiej kazi, do komendy konspiracyjnego oddziału w Ravensbrück. Objęła numer - 4364.

Skłóci międzykiermu hartem ducha i ciała, wroczemu optymizmowi, przeżyła 5 lat w trudnych warunkach nieludzkiego kareku, miejscotwórcie pomagając starszym kowakujczkom miebli.

Po uwolnieniu przez Amerykanów, 25 kwietnia 1945 roku, po samotnej kawałi w Szwecji, zorganizowanej przez Misokymarobicy i Szwedki Czerwony Krzyż dla wymuszonego więźniów, wraca Katarzyna do kraju - 25 listopada (1945 r.).

Wracając do rodzinnego Żoltejowa, gdzie prowadzi kiszpaćnię, po zmarłym w 1939 r. ojcu, i opiekując się ciężko chorą matką. - Po różnorodnych zachowaniach obj. kiszpaćnik,



zakazania pewnych polskich autorów i tytułów, przekształca książeczki w sklep z artykułami spożywczymi. - Okazuje się, że obrotom handlowym. - Poniżej poniżej wy-  
chowac i wykorzystac ośrodek cyndw - bliźniaków, między innymi, która zamanta sta-  
gieranie w wypadku samochodowym.

9 września 1974 roku przesła Katarzyna na zażyciu emerytury, byłąc  
pełnowartościową imwalidką II grupy. Od 7 października 1983 r. z powodu pogorsze-  
nia się stanu zdrowia, pozostającego w związku z przebytym obcym korekcyj-  
nym, otrzymała I grupę inwalidzką wojenną.

Od sierpnia 1972 roku Katarzyna zamieszkała w Piotrkowie Tufo, skupia-  
jąc wokół siebie koleżanki z dawnych - obcych przetrzech lat oraz z lat wię-  
ziennych - lagrowych. - Ukwiecała się aktywnie w związku Inwalidów wojennych ob-  
cas tylko mozte. - Przesła się powazaniem i przyjazniem wielu osób, dla których  
miała zawsze dobre słowo i uśmiech. Wład.

Rozważa wspomnienie napisalam 6 czerwca 1993 roku jako zażyciu  
do wniosku o awans oficerski, wypracowanego przez ZIŁ i wykazującego przez  
SŁŻ AK, do którego również należała. - Wzrostu do uszy smiereci mie otrzyma-  
moła, ani potem nośmies. - Zmarła w Piotrkowie w 1994 r. - 16 września.

W uroczystej Mszy św. - ślubnej - w naszym alonyskim Kościele OO Bernardynów,  
poświęcam przez honorowego kapelana SŁŻ AK przyjacielstwu śrowem, które  
pozwolitem sobie skreslic, została przewidziana przez siostrenicow do fakturowe.  
Sprowadza w rocznicowym grobie na rzymsko-katolickim emmentareu.

Piotrków Tufo. 16 VII 2000 r.

Waldawa Kamińska.

W zażyciu - dane personalne Katarzyny Janowskiej, spis dokumentów,  
które posiadala, a ktore mogą być u jej bratanke, a ktorego adres  
moje powiadac wydzialużniarkat Kasi, Kompanie Jachiga, wzm. fidytow -  
ul. Białego 4 m. 9.

- 2 opracowanie str. 25 pp i PWK i PK. Wład.



Same personalne p. Katarzyny Janowskiej  
do wniosku o awans oficerski z tyt. obywatela w Armii  
Radzieckiej, 15 latach służby inżynierskiej.

1. Nazwisko i imię - Janowska Katarzyna
2. Stan cywilny - panna
3. Imiona rodziców - Roman i Helena z Gubolymowiczów.
4. Pseudonim - "Bronka"
5. Data i miejsce urodzenia - 7 maja 1907 r. - Podrejsów Woj. Kielec.
6. Narodowość - polska
7. Obywatelstwo - polskie
8. Nr. dowodu osobistego - Wz 3462646 wyd. Prezydent M. Piłkowska Tyb. <sup>du</sup> <sub>182</sub>
9. Nr. ewidencyjny biura meld. - 07050702463 - H. Piłkowska Tyb.
10. Nr. ewidencyjny ZUS - I Rp Wz i W 233654/5 z om. 19 i x 1974 r., po przeprowa-  
dzeniu I gr. inwalid. w om. 7 x 83 r. Nr. 2845868/5 W. 2 i W.
11. Nr. ewidencyjny S.Z.Z.P.K. - Nr. 002076 wyst. Zarząd Okręgu S.Z.Z.P.K. w Piot. Tyb. <sup>du</sup> <sub>191</sub>
12. Miejsce zamieszkania - Piotrków Tyb. ul. Batorego 13 B. 2 om 26. k. 97-300.
13. Kod dyplomatyczny ZUS - Działania w Tomaszowie Maz. - Armii Radzieckiej 33  
Inspektorat w Piotrk. Tyb. - Miynarska 2. k. 97-300.
14. Nr. karty kameralnej - 32 2508 wyd. om. 14 x 76 r. przez Zarząd ZBOWiS w Piotrk.
15. Nr. leg. Pol. Zw. b. wizerown. polt. inżynierskich inżynier i obywat. komend. - 8/y  
wyst. 20 x 1947 r. przez Zarząd Okręgu Woj. - Kielec.
16. Nr. leg. ZBOWiS - 288/61 wyd. 23 x 61. przez Zarząd Okręgu - Kielec
17. Nr. leg. ZBOWiS - 609282 wyd. 28 x 84 r. przez Zarząd Okręgu ~~Piotrków Tyb.~~ Piotrków Tyb.
18. Nr. leg. Urzędka Inwalidów Wojen. - 09422 wyd. 9 x 74 r. przez Z.S.W. w Piotrkowie
19. Ostatni stopień wojskowy - podporucznik - zgodnie z leg. nr. 18596 wyd.  
przez Min. Obr. Nat. w Londynie, dat. odroczenia Kwaterm. Wojska z om.
20. Poprzedni stopień wojskowy - do 1939 r. - zastępca komendanta <sup>15 VIII 48 r.</sup>  
powiatowa P.W.K., w stopniu przewodniczący P.W.K.
21. Stopień wojskowy w czasie wojny, do awansowania (om. 3 VIII 40.) - komendantka  
działający kwaterm. - towarzyszący i szefantka - polecenie b. komendanta <sup>do</sup> Oddziału  
→ S.Z.P. i W.Z. - Kwaterm. - Szefantka kwaterm. szefa ps. "Lomara", z om. 15 x 39 r.

Kilka Zasadnicza - NSK.



22. ~~Arrestowana~~<sup>ie</sup> przez Gestapo 3 VIII 1940 r., wywieziona w więzieniu w San-  
domierzu, następnie wywieziona do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück.  
Wyzwolona przez alianców 25 II 1945 r. Wywieziona przez Szwedów  
Przemysłu Wągli do Szwecji. W kuracji zdrowotnej ~~szpital~~<sup>szpital</sup> do Polski  
25 XI 1945 r.

23. Dokonałem:

- Medal Wojska ~~II~~<sup>I</sup> - nr. 18596 nadany 15 III 48 r. w Londynie  
przez Min. Obrony Narod. RP.
- Krzyż Armii Krajowej - nr. 11409 - " - 25 XI 72 r. w Londynie  
przez Komisję Krzyża AK.
- Odznaka Żołnierzy Armii Krajowej - nr. 2081 - " - po wojnie przez b. szefa  
b. okręgu Radomsko-Kieleckiego  
Wydziału Korespondentów.
- Medal Wyróżnienia i Wolności - nr. 3370294 - " - 28 IX 70 r. przez Rząd Polskiej RP
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski - nr. 4278021 nad. 19 III 80 r. przez Rząd Państwa -
- Krzyż Dzielnikowski - nr. 468625 KD nadany 29 I 86 r. przez Rząd Polskiej RP.
- Odznaka Honorowa Związku Weteranów Woj. Św. Woj. nad. 19 II 1978 r.  
przez Z. Gł. Zw. Św. Woj.

Protokół Tytuł 26 II 1991 r.

Spisaliśmy powyższe dane  
z dokumentów posiadanych  
przez p. Witarkę Janowską

Wojciech Kamiński

wyżej wymienione dane dotyczące mojej  
osoby - są zgodne z prawdą i posiadany  
dokumentami

K. Janowski



Punkty

*Krzysztof* ~~1945-1945~~ I/11

1. wstęp
2. przesładowanie, więzienie, oboz /oboz t-d ta/
3. ilość osób w Szwecji
4. wiersz H. Gólcza
5. kąpiel w łaźni /przeгляд przez SS/ ubranie /z czego się składa/ fotogr. numery, trójki, kelery i dlaczego
6. pierwsze polski w obozie /listopad 39 r./
7. powstanie obozu III 39 r.
8. co mówi Kocwa w książce
9. ilość kobiet w Ravensbrück, ile polek, ile szingot
10. prace /komanda/ jakie prace i gdzie
11. transporty do fabryk
12. system pracy
13. odbieranie cewki w obozie
14. warunki pracy /zimno, głód, odcie/
15. wyżywienie
16. przyjęcia obozowa i cawa wyjs
17. napis na bramie /stółki /typ/
18. baraki /jakie, praca i spanie/
19. Muskeller
20. rewia /Polski - rewia ze/
21. Jugendlager - selekcje
22. listy
23. śmiertelność
24. pierwszy transport do gazu
24. doświadczenia pseudo-medyczne
26. rozwalki - statni wyrok
27. wieczery artystyczne - udział artystek polek
28. drużyna harc. "Kury"
29. poetki, malarki, artystki rzeźbiarki
30. tajne nauczanie i konspiracyjna pomoc społeczna
31. olok NN i kraj
32. sposób przesyłania wiadomości i wierszy
33. kobiety rodzące
34. transport do Szwecji
35. transport w nieznaną
36. wiersz "y z rana aż do wieczera..."
37. powrót do kraju
38. zakończenie



I.

1939 r., w listopadzie, byłam zaprzysiężona z członkiem Ruchu Operu /ZWZ/a z racji swojej przedwojennej funkcji /PWK/ znalazłam się na liście do aresztowań. Listy takie były przez wywiad hitlerowski sporządzane znacznie wcześniej, bo przed wybuchem II-giej Wojny.

Areszowana mnie 3 sierpnia 1940 r., i już 23 sierpnia 40 r., znalazłam się razem z grupą aresztowanych kobiet z Częstochowy, Mielec, Tomaszowa, Piotrkowa, Białczowa i innych w lagrze Ravensbrück. Przeżywałam tam do 25 kwietnia 45 r., w którym to dniu transportem szwedzkiego Czerwonego Krzyża wyjechałam do Szwecji. Transport liczył ok. 4000 kobiet, tam zaplewowano się nam i o. serdecznie, lecz nie operowano, wysyłano na wypoczynki i na każdym kroku spotykałyśmy się z serdecznością i gościnną w domach szwedzkich do których nas zapraszano.

Ogółem Szwecja przyjęła ok. 10000 kobiet i mężczyzn.

Nim podzielię się z wami tym czym był ośrodek powiem wiersz jednej z więźniarek H. Colcz:

"Ptaki wędrowne, ptaki przelotne,

Czemu wy tędy laciecie?

Czy wśród błękitnych nieba przestworzy

Już innej drogi nie macie?

O...omijajcie z dala te druty,

Nie tędy wasza droga

To lager-miejsce przeklęte przez ludzi

I zamknięte przez Boga.



II.

I/1/3

1. Po przywiezieniu transportu do obozu, w łazni obozowej odbył się t.zw. przegląd lekarski. Nagie kobiety przepęszano obok siedzących oficerów SS i po zabraniu rzeczy osobistych i ubrań, popędzono nas do przebierania się. Otrzymałyśmy pasiaki, które miały stać się naszym strojem obozowym. Ubranie obozowe składało się z krótkiej jak i /kurtyki/ drelichowej sukienki bez rękawów w zimie sukienka z długimi rękawami, kurtka była bez podszewki. Oprócz tego obywatka płócienna wielozna, płócienna chustka na głowę.

Na czas do sfotografowania strzymała swój nos obozowy i właściwy trójkąt. Numer i trójkąt był przyszyty do kurtki. Polityczne miały kolor trójkąta czerwony, kryminalistki zielony, społeczne /prostytutki/ czarny.

Na trójkątach zaznaczano narodowość pierwszą literą nazwy określającej dany kraj, więc dla nas litera "P"

Wszystkie więźniarki podzielone na grupy robotnicze t.zw. "komanda" |

Pierwsze Polki znalazły się w obozie już w listopadzie 39 r. Były to nauczycielki, lekarki, dziewczęta społeczne i inne.

Oboz powstał w marcu 39 r. i pierwszymi więźniarkami były komunistki niemieckie,



Jedna z koleżanek które uciekła z obozu, a które nie złapano tak pisze /Eug, Kocwa/

"Tutaj niby w sztańskim benefisie odwracają się wszystkie pojęcia. To co na wolności było dobre tu jest złe i odwrotnie: delikatność jest niedośćwem, uczciwość głupotą, brutalność tężyzną"

-----  
Przez obóz Ravensbruck przeszło ponad 130000 kobiet. W tej liczbie około 40000 Polek, Czeków zginęło w obozie około 92000,  
-----

Wszystkie więźniarki musiały pracować pod okiem uzbrojonej i z tresowanym psem aufsejzerki czyli dozerczyni, zaś na czele kolumny stała więźniarka wyznaczona przez władze obozowe tak zwana "kolonka". Często takimi kolonkami były czarne lub zielone łaty, które pociąganiem, siciem, krzykiem zmuszały nas do ciężkiej pracy. Prace były ciężkie i niebezpieczne, jak: przy budowie dróg, domów, czyszczenie kanałów kloacalnych, spuszczenie drzew w lesie, rąbanie drzew, wożenie taczki mi węgla, betonu, piasku itp.

Z lagru wysyłano także do fabryk zbrojeniowych z których część koleżanek nie wróciła. Zginęły w szacie bombardowań.

Oprócz prac na zewnątrz obozu, były także prace na terenie obozu w zakładach: krawieckim, kuśnier-  
skim - skim, gdzie szyto anoraki /krótkie kurtki z kapturą dla żołnierzy frontowych/, produkowano



IV

trepdy drewnianych dławieźniów, a także <sup>była</sup> pracownia artystyczna dla potrzeb SS. I/M/M

Początkowo pracowaliśmy po 12 godz. w dzień, później kolumny pracujące na terenie obozu pracowały po 12 godz. na zmianę w dzień i w nocy bez jedzenia.

Od 1 kwietnia więźniarki pracujące w samym obozie musiały oddawać obuwie: buty lub drewniaki i potwornie marżyły, czekając na zmazkę ziemi boso niekiedy wiele godzin.

Zimno, głód, złe warunki pracy, bestjałskie traktowanie przez dozorczyńnię i SS-manów, którzy z byle powodu, a często i bez oili, katowali i szczuli psami doprowadzali do śmierci z wycię - czenia. Wiele naszych koleżanek zmarło w ten sposób, nie mogąc przeżyć obozu, bo mniej odporne psychicznie i fizycznie nie mogły przeżyć. Był zbyt ciężki dla nich.

Dzienna racja wyżywienia składała się: rano garnuszek niby kawy i około 15 da. oleba w którym było 20 % masła, a reszta to racja, uszony łubin i obierzyny z ziemniaków. Na obiad początkowo 3/4 litra zupy, a później 1/2 litra i kilka ziemniaków /ostatnio 2 szt./i to najczęściej zgniłych. Dwa razy w tygodniu w miejsce wieczorowej zupy, kleks marmelady i 10 <sup>ty</sup> część ćwiartki margaryny.

W tych warunkach szybko traciłyśmy siły i przeciętna str. ta na wadze wynosiła 30 do 40% ale pragnienie wolności, pragnienie powrotu do



V

Kraju, do rodziny, były tak wielkie, że zaciskałyśmy zęby i wyrabiały w sobie wolę zwycięstwa.

W przetrwaniu ogromną pomocą była przyjaźń kapro obozowa. Ona zastępowała nam dom, rodzinę, utraconą Ojczyznę. Przyjaciel, choć sam miał tak samo mało dzielił każdy cenny kawałek chleba na pół, a także dzielił się wszystkim i podtrzymywał na duchu.

Niemcy robili wszystko, aby nas upodlić. Bicie, wisła, odzienne stępnia, odbieranie posiłków, były na porządku dziennym.

Niedostatecznie ubrane staraliśmy się na apel ogrzewać wzajemnie, ale za to także nas bito, lub kopano przy akompaniamencie wrywisk.

Na bramie obozowej był napis "Arbeit macht frei" napis ten miał nam przypominać o sposobie wyjścia na wolność. Był to tylko słowa. W czasie trwania obozu tylko 6, nielicznym udało się wydostać z tej kaźni i prawie nigdy polcom.

W obozie byłyśmy zgrupowane w blokach. Były to drewniane baraki z pojedynczymi oknami, z zimnymi ścianami a w lecie dusiłyśmy się z braku powietrza. Początkowo każda miała swoją prycze, ale w miarę powiększania się obozu spałyśmy po dwie a pod koniec na dwóch pryczach-po trzy. 5 prycze były dwupiętrowe.



VI.

I/11/13

Syren na apel budziła nas o 4 lub 5 rano i często bez posiłku, ale oblane zimną wodą - szłyśmy i apel aby tam na mrozie niekiedy przez kilka godzin czekać, aż się rozwidni bo nie puszczano nas przed świtem w obawie przed ucieczkami. W pracy często szczerło nas psami, które wyrwały kawały ciała.

W moim bloku sztabowy /izobowy/ były prostytutki niemiecka Muskeller, która odznaczała się wyjątkowym bestjalstwem. Za najmniejszy szmer obdawała zimną wodą w czasie rozdawania posiłków, w czasie przyau-sowej ciszy wypędzała nas z bloku i kłamała się z nas skulonych z zimna, w nocy nie pozwalała wychodzić dla załatwienia potrzeb fizjologicznych, a jeśli która złapała, chwytła za włosy i tłukła o ścianę, aż do omdlenia. Onieważ zawsze dokuczało nam zimno, były też cudre na nerki i pęcherze, a że nie pozwalała nam w nocy wychodzić do toalety wynik wiadomy. Jeśli która zmoczyła prześcieradło to biedną delikwentkę curywała zmoczoną płachtą i kazała stać na dworze.

W obozie był rewir, czyli szpitalik obozowy, gdzie byli lekarze niemiecy i pilśni arcy, które z równym sadyzmem jak inni odnosili się do nas.

Jedynym naszym ratunkiem były lekarzki-więźniarki i pielęgniarzki polki, które robiły wszystko, aby nas ratować. Wykradły od SS-kanów leki, aby nas leczyć, mimo, że same narażały się na ostre kary.



VII,

I/1/14

Biśko naszego obozu był tak zwany "Jugeni-  
lager", gdzie spódzano stare i chore ciężko  
wipśniarki i tam przeprowadzano selekcje. Do  
gazu. Dozorczyni Neudeck zakrzywioną laskę wy-  
ę ciągnęła z szeregu i to był wyrok śmierci.

Pod koniec obozu selekcje odbywały się 3-4 razy  
w tygodniu i w ten sposób 300 do 400 osób szło  
do gazu. Ci ża palone w krematorium który dymił  
dzień i nie roznosząc pach palonych ciał po  
obozie i daleko za oboz. To było potworne.

Raz w miesiącu wolno nam było pisać listy na  
specjalnym z odpowiednim nadrukami papierze.  
Także raz w miesiącu wolno nam było otrzymać  
list z domu. Cenzura była ostra i często przy-  
chodziły listy z powycinanymi okienkami, albo  
nawet pusta koperta. List musiał być naturalnie  
napisany po niemiecku i obowiązywała formuła:  
jestem zdrowa, powodzi mi się dobrze.

Śmiertelność w początkowym okresie nie była  
większa jak 2-25% a w 45 r. w ostatnich mie-  
siącach dochodziła do 60%.

Pierwszy transport do gazu z żydówkami  
odszedł w lutym 1942 r.



Jednym z naj. większych koszmarów naszego życia były doświadczenia pseudo-medyczne dokonywane na więźniarkach młodych, zdrowych kobietach.

Polegały one na usuwaniu części kęci lub mięśni dla przeszczerzenia im rannym żołnierzom z dywizji 33, którzy leczyli swoje rany w pobliskim sanatorium Hechblychen, operatorem tam był osławiony zbrodniarz wojenny dr. prof. Geplard.

Coś z tych potwornych, krwawych operacji, które na całe życie okaleczały nasze koleżanki, były jeszcze inne zabiegi pseudo-medyczne, ja: tyfus wszczepienny, wszczepienna flegmona, zastrzyki o niewiadomym składzie, sterylizacji oraz zbrodnicze pobieranie krwi w dużych ilościach dla celów dozwolonych. Jedyną zapłatą był kopniak i rozkaz powrotu do pracy, w tym czasie gdyby nie pomoc i opieka przyjaciółek, śmiertelność byłaby znacznie większa.

W obozie odbyły się rozstrzeliwania. Rozstrzeliwano te które przysięgły już z wyrokiem śmierci, o których nie wiedziały. W ciągu dnia, z pracy lub z bloku albo i w nocy wywozywano je i dezerczyni odwozła do bunkra, aby na drugi dzień dokonać "działa", Peczatkowo rozstrzeliwano, a później wieszano, w czasie porannych apeli słyszałyśmy strzały. Te odchodziły te, których jedynym przawinieniem była miłość Ojczyzny. Ostatni wyrok wykonano w kwietniu 45 r, Do dziś widnieją na murze w obozie ślady kul.



I/1/16

Aby uchronić się od całkowitego psychicznego upadku, w niedziele lub sobotę, jak już odeszli nasi dozercy, odbywały się wieczory artystyczne. Śpiewano, opowiadano filmy i książki, deklamowano wiersze zapamiętane lub napisane w obozie czy więzieniu. Staraliśmy się przypominać i opowiadać dowcipy, aby wywołać uśmiech, który rozluźniał nerwy napięte do ostatniej granicy. Staraliśmy się w ten sposób zapobiec o niewoli i głodzie, o straszliwym chłdzie.

Powstała w obozie tajna drużyna harcerska "kury" zespalałająca wędzisz. Do dzisiejszego dnia harcerki te - dawniej wędziutnie dziewczyny spotykają się do dzisiejszego dnia - dla wymiany myśli,

Były w obozie artystki:

Rzeźbiarki - Joanna Szydłowska, kuśmierek One to stojąc w oczekiwaniu na apel, szewskim nożem lub scyzorykiem wykradzionym z pracowni wycinały przepiękne małe rzeźby t.zw. "sabotaże", ponieważ jak za sabotaż, groziły ostre kary. Były malarki: Maja Berezowska, Maria Hiszpańska które malowały rodzajowe obrazki, niestety wiele z nich zginęło - zniszczone w czasie kontroli Była z nami znana dzisiaj artystka dramatyczna Zofia Rysiówna, która także deklamacjami czy śpiewem umilała nam czas.

Wiele poetek obozowych pisało wiersze. Pisane pod wpływem przeżyć nie wszystkie miały wysoka



x

I/1/17

ranżę artystyczną, ale część z nich była piękna i wyszła drukiem,

.....

W obozie działało tajne nauczanie w zakresie szkoły średniej i podstawowej, oraz nauka języków obcych, oraz konspiracyjna pomoc społeczna, polegająca na pomocy chorym i słabym, zwłaszcza tym, które nie otrzymywały paczek z domów, lub nie miały w czym chodzić. Dla tych "organizowało" się części ubrań lub trepy drewniane. Najniejsza kara za złapanie na niesieniu pomocy to karny blok najmniej pół roku.

Blokiem specjalnym był blok NN. Więźniarkom tam osadzonym nie wolno było pisać do rodzin, ani otrzymywać paczek i listów. Była to ciężka kara dla spragnionych wieści i wiecznie głodnych. Część wierszy i wiadomości o tym co się dzieje w obozie, a zwłaszcza o dokonywanych zabiegach pseudo-medycznych, docierała dzięki pomocy naszych



były maltretowane z wyrafinowanym sadyzmem. W bloku tym praca trwała przez cały tydzień i racje żywnościowe były zmniejszone.

-----

Kobiety które przyszły do kaszu obozu w ciąży i rodziły dzieci - przeżywały ciężkie chwile - ponieważ dzieci te zabierano. Niemcy przeprowadzali badania antropologiczne i jeśli pomiary zgadzały się z rasą germańską, siedzano je rodzinom niemieckim dla germanizacji, a inne zabijano.

-----

25 kwietnia odszedł do Szwecji transport więźniarek ca 4000 osób.

Te które nie pojechały do Szwecji transportem Czerwonego Krzyża - zostały poprowadzone przez SS-maniów uzbrojonych i z psami. Zaczął się marz w nieznaną od 28 kwietnia 45 r. w nocy, z 3/4 maja, nagle podjechał motocyklista i spytał po polsku: Gdzie wy idziecie? Okazało się, że był to łącznik, który przyjechał na zwiad. Pod osłoną nocy SS-mani uciekli i po pewnym czasie więźniarki znalazły się w miasteczku Lębz i tam zastały krzepiący serca obraz: niemiecy składali broń, a w oknach wieszano białe flagi na znak poddania.

Po krótkim odpoczynku - w dalszym ciągu pieszo-grupa doszła do Piły. Dłuższy odpoczynek i już kolejną detarkę do Bydgoszczy, a z tego miasta każda na swoją śląkę - do domów.



Wszystkie po powrocie do Braju starałyśmy się  
włączyć czynnie w pracy przy odbudowie Braju.

-----  
Na zakończenie wiersz naszej koleżanki Wandy  
Kosmowskiej:

My z rana, aż do wieczora  
Piasek, kamienie i piasek,  
Dom budujemy z wysiłkiem  
Z tysięcy drzewnych trzasek.  
Z kamieni przetrzucanych setkami młodych rąk  
Krwia świeżą poplamionych  
Dom budujemy z rąk w rąk.  
My ruszające się w pracy jak mechaniczna maszyna  
Lub jak wahadło zegara /not w ciępkie kropie si-  
ęcina/  
Trzymamy się na nogach, niedużym wysiłkiem wali  
A w nogach, w oczach i rękach  
Coś boli...boli...i boli...  
W zoolarym męzga twie myśli-  
Czy dotrą one do nieba?  
Ach Boże drogi, odpeczę!  
I choć kawałek daj chleba!!  
Zima przemraza do szpiku,  
Słońce do szpiku przepala,  
A w rękach naszych, w rękach  
Sypie się, troczy, przewala  
Piasek, kamienie i piasek...  
Wągiel wieczny, ból gór,  
W taczce drewnianej z kaskotem --  
Pot ciężki się skrapla i skrapla  
A serce wali jak młotem!  
Sen z mroków przychodzi jak zmora,  
Dzień raz przeżyty - powraca  
Ułga!...Lecz ciężar znów nowy  
Duszę w cierpieniu zatracą.  
Przez sen, przez spokój, przez ciszę  
Poprzez śmiertelne zmęczenie  
Majaczą w tańcu bez końca  
Piasek....i taczki....kamienie....



Te wszystkie jest tylko suchą, skrętową, kłamliwą relacją tego co dzieje się w naszym i innych obozach.

Nikt nie jest w stanie w pełni zrozumieć, jaki koszmarem był dla nas obóz i jakie pozostawił w nas trwałe potworne psychiczne w poamięnia.

Katarzyna Janowska  
ps. "Bronka"

Żyła w okolicy Okresu AK  
- 120 000, aresztowana  
3 VII 1940 r. i osadzona  
w obozie koncentracyjnym  
Ravensbrück 23. VII 40 r.

6 czerwca 1992 roku Katarzyna przekazała  
mi te relacje; obecnie, pod komendą mojego  
dyktowania ma być też podobnie, przekazuje  
te słowa po mej pamiętce Stehnum Pow. AK  
w Toruniu. Godnie mięjsze i wiece.

Pratkiw Twp. 16 VI 2000 r. W Kamieńska.











3. b. Na czym polegał ten wpływ, /także w wypadku, gdybyś go - wówczas czy obecnie - oceniła jako nie zbyt pozytywny/

karanie nie z własnej kary, a z powodu obawy, że - bycie podstępny mojego pięcioletniego wychowawcy i ta cecha, jedyną z wojennymi pozostaje mi do dziś,

4. Czy obecnie uważasz, że uczestnictwo w P W K wywarło na Ciebie trwały wpływ, zmieniło Cię w jakiejś mierze?

absolutnie tak, bo nie było zmiarkowanego ukształtowania mi w tym czasie doświadczeń charakterem

- Np. opisz, czy:
  - a. uzyskałaś pewną wiedzę potrzebną obywatelowi, jaką?
  - b. zdobyłaś pewne umiejętności, jakie?
  - c. nauczyłaś się pracy społecznej,
  - d. nabyłaś pewne cechy, jakie?
  - e. nawiązałaś ważne więzy przyjacielskie i koleżeńskie,
  - f. zubożyło Cię, zabrawszy niepotrzebnie czas,
  - g. wymień inne dostrzeżone oddziaływanie pracy powiackiej

obywatelskie punktualność - opanowałam to w terenie, swoją osobę boć sport, pogotwie białym

bez względu na to, został do dzisiaj

5.a. Gdybyś miała wówczas córkę w odpowiednim wieku, czy skierowałabyś ją do P W K?

tak ~~nie~~

b. Dlaczego? dlatego, że prace powiatu, prace oboz, kursy, ćwiczenia, wypracowanie indywidualnego obywatela i uczestnictwo w środowisku, który we pozostaje w boku, a ogólnie interesuje się do każdej obywatelskiej pracy

6. Jakie czynniki ukształtowały przede wszystkim Twoją postawę obywatelską?

- Rodzina tak : babka i dziadkowie
- P W K P W K
- Inne organizacje /jakie? /
- Szkoła
- Środowisko koleżeńskie
- Literatura
- Inne czynniki /jakie? /

brali udział w powstaniu 863 (dyktando) - 2 dzieci i babka i dziadkowie w Powiatku

Proszę odpowiednie pozycje podkreślić i te pozycje podkreślone ponumerować wg przypisywanej im ważności a obok czynniki opisać



7.a. Czy fakt, że byłaś pewiaczką wpłynął na Twoje życie w czasie okupacji?

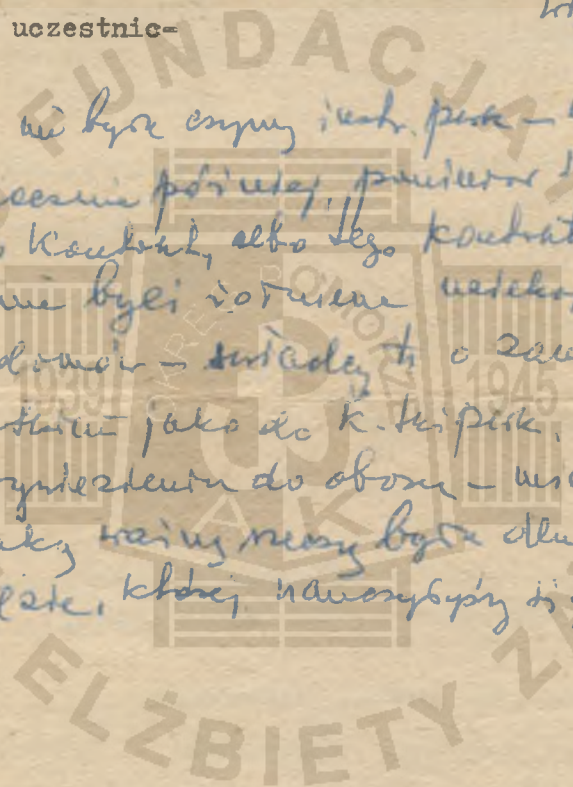
           tak            nie

b. W jaki sposób?  
W jakiej mierze?

W momencie, kiedy zaczęli w naszym piętrowym domu w 1939 roku - zgłaszali się do mnie na rozmowy i prosił, kłódkę z przodu domu, malowalnię, podzielenie się dwiema, była taka praca w Zakładzie Wyrobów Lekarskich (papiernictwo itp. Przekroczeni na moment wzywani do pracy koczowniczej i znowu w przyrodniczym okresie 15. XI. 1939 zgłoszono mi do mnie komendantowi Okręgu z Warszawy: w rozkazie widać było napisane - jako osoba ilustr. proszę zostać w Warszawie i do pracy w Zakładzie Wyrobów Lekarskich - badaniem dyktando. Podkreślam to wypowiedzi z uwagi na to, że u nas w pracy w kocz. było wdrożenie praktyczna, kontrolna, z innymi specjalistami dojeżdżającymi.

8. Inne uwagi związane z uczestnictwem w P W K

Jeżeli wędryłem nie było nigdy, i tak przez - napawano do kocz. zgłaszano mi sukcesywnie podjęty, ponieważ sama musiałabym szukać na jakimś koczunku, albo tego koczunka Dukas. Jeśli zgłoszono mi do mnie byli i otwierano wszelkiego z utrudnieniami, bez pomocy do domu - świadczy to o zaufaniu do mnie - a przede wszystkim jako do k. koczunka. Później już pro o uczestnictwo i wyjazd do oboru - w ramach wsiadki parckowej i jakby w innym miejscu było dla nas wstępnie życie w Górnolasku, której należałoby się powrócić w P. k.





## I/2 Dokumenty

- Legitymacja Nr 0009282 Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację Zarząd Woj. w Piotrkowie Tryb., 1982, ksero, k. 1, s. 1
- Deklaracja członkowska ŚS ŚIAK, Piotrków Tryb. 1993, rmps, rkps, kopia, k. 1, s. 2-3
- Karta inwalidy wojennego, Piotrków Tryb., rmps, rkps, kopia, k. 2, s. 4-7





ZWIĄZEK BOJOWNIKÓW  
O WOLNOŚĆ I DEMOKRACJĘ  
ZARZĄD WOJEWÓDZKI  
w Piotrkowie Tryb.

LEGITYMACJA NR

0609282



*R. Helina*  
podpis posiadacza legitymacji

Nazwisko: *Janowska*  
Imię: *Helina*  
Data i miesiąc urodzenia: *15 1907*

KOMBATANTEM  
uprawnionym do świadczeń  
określonych ustawą z 26 maja 1982 r.  
o szczególnych uprawnieniach  
kombatantów (Dz. Ust. Nr 16, poz. 122)

Wiceprezes Zarządu  
Województwa  
Piotrków Tryb.  
data wystawienia: *18 11 1984*

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ

Okresy od	do	wyszczególnienie
15 XI	3 VI	<i>Kielce</i>
1939	1940	<i>Ohorn</i>
3 VIII	9 I	<i>Hitlerowskie</i>
1940	1945	<i>Obozy Łowczów</i>

łącznie lat *5* - miesięcy *6*

Wiceprezes Zarządu Woj.  
w Piotrkowie Tryb.  
*Janusz...*

RODZAJE I OKRESY  
DZIAŁALNOŚCI KOMBATANCKIEJ  
(Uzupełnienia)

Okresy od	do	wyszczególnienie
		<i>[Redacted]</i>
		<i>[Redacted]</i>
		<i>[Redacted]</i>

łącznie lat \_\_\_\_\_ - miesięcy \_\_\_\_\_

m. p.  
29  
podpis







13. Odznaczenia:

nr. legit.	data nadania	kto nadał
nr. 18596	15 VII 48r.	Yam. Okręgowy Zar. SP - w Katowicach
nr. 21409	25 XI 48r.	Woj. Okręgowy Zar. SP - w Katowicach
nr. 2681	10 VII 48r.	Woj. Okręgowy Zar. SP - w Katowicach
nr. 2372	12 VII 48r.	Woj. Okręgowy Zar. SP - w Katowicach
nr. 423031	19 VII 48r.	FRZ
nr. 468025	19 VII 48r.	FRZ

14. Posiada uprawnienia kombatanckie

nr. legit.	data nadan.	kto wydał	zaliczony	okres działalności kombat. i rodzaj
nr. 22878	14 VII 48r.	Okr. Katowice	okres 1945-1948	...

Powyzsze dane potwierdzam własnoręcznym podpisem, deklaruję udział w pracach Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, zobowiązuję się do płacenia uchwalonych składek członkowskich i do przestrzegania Statutu Związku.

Piotrków Tryb. dnia 18 maja 1948r. H. Janowska  
własnoręczny podpis

Opinia środowiska - Koła

Potwierdza się dane zawarte w niniejszej deklaracji i opiniuje się pozytywnie prośbę o przyjęcie do SW.Zw.ZAK.

Imiona i nazwiska: \_\_\_\_\_ pseudonimy \_\_\_\_\_ data: \_\_\_\_\_

1. \_\_\_\_\_
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_

Decyzja Zarządu Okręgu

Przyjęty na członka Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Okręgu Piotrków Tryb.: nr. ewid. \_\_\_\_\_ data \_\_\_\_\_

Imiona i nazwiska: \_\_\_\_\_ pseudonimy: \_\_\_\_\_

1. \_\_\_\_\_
2. \_\_\_\_\_
3. \_\_\_\_\_

Miejsce na dodatkowe uwagi i wyjaśnienia:

- UWAGA: 1. Członkowie nadzwyczajni nie wypełniają poz. 7,8,9,10,13,14 natomiast w pkt. 11 podają merytoryczne uzasadnienie chęci przynależności do SW.Zw. ZAK.
2. Do deklaracji należy załączyć życiorys ze szczególnym podkreśleniem okresu konspiracji.



A B C D E F G H I J

1	Nazwisko	J A N O W S K A		
2	Imię	Katarzyna		
3	Imiona rodziców	Roman i Helena Guldynowicz		
4	Nazwisko panieffkie mężatki			
5	Data i miejsce urodzenia	7.05.1907 Jędrzejów		
6	Miejsce zamieszkania	ul. Piłsudskiego 4 Jędrzejów 25		
7	Wykształcenie (ukończone)	średnie		
8	Ilość osób na wyłącznym utrzymaniu (wymienić (imię, nazwisko, stopień pokrewieństwa, rok urodzenia)	Szwagier		
9	Przynależność do organizacji politycznych (podkreślić) PZPR - ZSL - SD - Bezpartyjny			
10	Przynależność do organizacji kombatanckich (podkreślić) ZBoWiD - ZOZ			
11	Zaopatrzenie emerytalne - rentowe			
	Rodzaj	Złoty miesięcznie	Rodzaj	Złoty miesięcznie
	renta inwalidzka	70.000,-	renta zagran.	
	renta wyjątkowa		inne renty	
	renta specjalna		emerytura	6.000,-
	renta roln.		em. wojsk. i MO	

**KARTA INWALIDY WOJENNEGO-WOJSKOWEGO**

Oddział Związku Inwalidów Wojennych PRL w Piotrkowie Tryb.

12	Praca zarobkowa (miesięcznie)			16	ODZNACZENIA	
	Zawód	wys. upos. miesięcznie	Zawód	Rodzaj	Data nadania i numer legitymacji	
	umysł.		rzemieśln.	OO Polski (kl.)	19.10.1980	
	fizycz.		chłapiński	K. V. Milit. (kl.)		
	żołn. zaw.		inny	K. Grunw. (kl.)		
	MO		nie pracuje	Z. K. Zastugi		
	rolnik		ilość ha	S. K. Zastugi		
	rolnik (osad. wojsk.)		doch. roczny	K. Partyz.		
	właściciel przedsiębiorstwa (nazwa)			Med. Z. na P. Chw.		
13	Odniesione rany i kontuzje choroby (wpisać w streszczeniu orzeczenie o inwalidztwie)			Med. Zw. i Wol.	20.9.70	
	Przewlekły stan przygnębienia, nonbozowy			Medal za W-wę		
	żmiany kręgosłupa, zmiany kości walcem, kolana			Medal za ONIB		
				Medal za Berlin		
				Medal 10-lecia PRL		
				Inne odzn. pol.		
				Odzn. 10-lecia PRL		
				Odzn. 10-lecia PRL		
				Inne odzn. zagr.		
15	Data wydania i Nr książki lub legitymacji inwalidy wojennego - wojskowego			17	Ostatni stopień wojsk. Data mianowania	
	Rodzaj	Grupa	Data ostat. orzecz. KIZ			
	wojenne	II	15.08.81			
	wojskowe					
	ogólne					

Nr ewid. 38.  
Nr leg. ZIWO 69421



26/15

Krótki opis udziału w walkach

Środowisko	Jednostka	Środowisko	Jednostka	Środowisko	Jednostka
Kampania wrześniowa 1939 r.		Walka z reakcyjnym podziemiem 1944-47		15	Powstanie Wlkp.
LWP - I AWP		Ruch oporu w Kraju		16	Powstanie Śląskie
LWP - II AWP		Ruch oporu zagranicą		17	Pobyt w obozach koncentracyjnych
LWP po 9.V.1945		Ruch rewolucyjny do 1918 r.		18	Pobyt w więzieniach hitlerowskich
PSZ na Zachodzie		Walka z siłami reakc. faszystwu 1918-39		19	Walka o polskość Ziemi Zach. i Pin.
Armia Radziecka i partyz. radziecka		Służba w wojsku do 1939 r.		20	MK
Armie Sojusznice na Zachodzie		Inwalidzi z I wojny światowej		21	Inne arnie

UWAGA: - Podać nazwę jednostki organizacyjnej oraz okoliczności powstania inwalidztwa, krótki przebieg walk, gdzie, kiedy, miejscowość.

W roku 1939 wstąpiła do ZWZ w Obwodzie Jędrzejów Okręg Kielce.

W dniu 9.08.1940 została aresztowana w Sandowierzu i 20.8.1940 przewieziona do Obozu w Ravensbrück, gdzie przebywała do wyzwolenia.

*Historia uczestniczenia w wojnie 1939-45*

Wyd. Zegom. 2.000r. 12.12.1979r.

Karte wypełnił:

14.6.1979

*Włocławek*

(czytelny podpis)

Data

Oświadczam, że zgłoszone przeze mnie powyższe dane są zgodne ze stanem faktycznym.

14.2.79 *Włocławek* Podpis

Data

L.dz. 783/WSK-512/12

Opiesanie składek

Opiesanie składek	1973	1974	1975	1976	1977	1978	1979	1980
I								
II			3	10	10	10	10	10
III			3	10	10	10	10	10
IV			3	10	10	10	10	10
V			3	10	10	10	10	10
VI			3	10	10	10	10	10
VII			3	10	10	10	10	10
VIII			3	10	10	10	10	10
IX			3	10	10	10	10	10
X		3	3	10	10	10	10	10
XI		3	3	10	10	10	10	10
XII		3	3	10	10	10	10	10



A B C D E F G H I

1	Nazwisko	Janowska
2	Imię	Katarzyna
3	Imiona rodziców i nazwisko rodowe matki	Adam i Helena
4	Nazwisko pańskie matki	
5	Data i miejsce urodzenia	7-0.6.1907
6	Miejsce zamieszkania	ul. Jagiellońska 110b-110b ul. Jagiellońska 110b-110b
7	Wykształcenie (ukończone)	
8	Ilość osób na wyłącznym utrzymaniu (wymienić) (imię, nazwisko, stopień pokrewieństwa, rok urodzenia)	
9	Przynależność do organizacji politycznych (podkreślić) PZPR — ZSL — SD — Bezpartyjny	
10	Przynależność do organizacji kombatanckiej (podkreślić) ZBOWID — ZOZ	
11	Zaopatrzenie emerytalne	
	Rodzaj	Złotych miesięcznie
	renta inwalidzka	13.050
	renta wyjątkowa	
	renta specjalna	
	renta rolnicza	
	Rodzaj	inny
	renta zagran.	
	inne renty	
	emerytura	
	em. wojsk. i MO	

### Karta inwalidy wojennego — wojskowego

Kolo Związku Inwalidów Wojennych PRL w *Liechów-Turb.*

12

Praca zarobkowa (miesięcznie)

Zawód	Wys. upos. miesięcznie	Zawód	Wys. upos. miesięcznie
umysł.		rzemieśl.	
fizycz.		chataupnik	
żoń. zaw.		inny	
MO		nie pracuje	
rolnik		ilość ha	doch. roczny
rolnik (osadn. wojsk.)			

13

Właściciel przedsiębiorstwa (nazwa)

Odmiesione rany i kontuzje choroby wpisane w streszczeniu orzeczenia o inwalidztwie

14

INWALIDZTWO

Rodzaj	Grupa	Data ostat. orzecz. KIZ
wojenne	I	15.08.88
wojskowe		
ogólne		

15

Data wydania i Nr książki lub legitymacji inwalidy wojennego — wojskowego

16

ODZNACZENIA

Rodzaj	Data nadania i numer legitymacji
K. Gruw. (kl.)	
OO Polski (kl.)	
K. V. Milit. (kl.)	
Z. K. Zasługi	
S. K. Zasługi	
Krzyż Waleczn.	
K. Partyz.	
Med. z. na P. Chw.	
Med. Zw. i Woln.	
Medal za W-wę	
Medal za ONIB	
Medal za Berlin	
Inne odzn. pol.	
Odnasz. radz.	
Inne odzn. zagr.	

17

Ostatni stopień wojsk. Data mianowania

15

1/2/6

Z

Nr leg. ZIW 7422

Nr ewid.



## II Materiały uzupełniające relację

- Nota biograficzna K. Janowski, [w:] E. Żowacka „Reagując na rozkaz” s. 305, kopia, k.1 s.1





II/1

VII  
I

ANIELA GORCZYCKIEWICZÓWNA, zam. Heinrichowa, ur. 1909. Komendantka okręgowa PWK w Grodnie. Kurierka SZP na Grodzieńszczyźnie. Szyfrantka i instruktorka szyfrów Obszaru Warszawskiego AK. Ps. „Ania”. Por. AK. Brała udział w Powstaniu Warszawskim. Wywieziona na roboty do Niemiec. Po oswobodzeniu przez Anglików komendantka Kompanii Pomocniczej PSK w I Dywizji Pancerniej gen. S. Maczka.



KATARZYNA JANOWSKA, ur. 1907. Komendantka powiatowa PWK w Jędrzejowie, Okręg Kielecki. Od 1939 komendantka drużyny kurierskiej SZP, organizatorka kwater i skrzynek kontaktowych. Prowadziła skrzynkę pocztową obwodu jędrzejowskiego ZWZ. Ps. „Bronka”. Aresztowana 3 VIII 1940, więziona w Ravensbrück do 25 IV 1945. Mieszka w Piotrkowie Trybunalskim.



Zmarła w Piotrkowie 16 III 1989  
Pochowana w Jędrzejowie

SCYSLAWA WIKTORIA KARNASIEWICZ  
ur. 1913. Komendantka Koła Lokalnego  
Krakowie. Organizatorka siatki kobiet  
ZWZ w Krakowie w październiku 1939.  
szyfrantka, a następnie zastępczyni kier  
Kancelarii Głównej KG AK w Warsz  
„Myszka”. Kpt. AK. Zm. w 1989 w W  
Pochowana w Krakowie.

304



305

z koleżki p. S. Karnasiewicz „Pochowana na cmentarzu” - sep. 16. 1989 r. Włocławek







W Korespondencja

- korespondencja między Elżbietą Zawacką a K. Janowską  
w latach 1969-1987 ↘ k. 11





Jedynoj, 3/12-69

27f IV/1

Kochani Pawi Elu!

Chętnie br. prępszała mi słuch do wypracowania. Ale  
tłumy są dość "inteligentni" to sąbrowa, a przede wszystkim  
są wypracowania myślowe. Tak dokładnie napisała  
nie pamiata. Tylko niestety tutaj, tutaj w Piotrkowie  
i tutaj ma album z fotografiami pamiataki.  
Jeżeli więc Pawi uważa, że sąbrowa to źle, prępsza  
nie prępsza jeszcze raz dwa (2 egz) a jej będzie w P.  
w czasie swego wyjazdu, więc fakty i jako "władcy"  
to dać, aby się podać w kierunku prępsza  
i w kierunku kalendarza.

Prępszała o Pawi przyjechał do "Interwista"  
march go jako schowek, jako dowód, że ten kraj  
mało to wszystko zrobił w sprawie Pawi.

Być może pamiata Pawi "Dutka" - to ja jestem,  
ale chce postawić i tutaj schowek, cięgle jeszcze  
uważa mi to pamiataki i obcy.

Prępszała najładniejszą prępszała  
a 2 okazał się najlepszą prępszała

Kau

27/12/69 odpisałam i pisałam 15 kwet.



Jedrociów, 14. 5. 69 25f

Drogiu Panu Elu! Nie możemy szybko  
odpisać, ponieważ chciamy zobaczyć to  
wszystko o co pan, a także uam wszystkim  
ze „Strij gardii” tak bardzo chodzi.  
Oto: tak. Horasun i radoci lub rozestaci  
kroskowanemu w rzece forte, które niektóre  
i szybko wypetuz i zwrocy na Panisze.  
Nie musimy pomiedzi, czy udało mi się to —  
ale to już wieksty nie lezy w kiel moilunokiet.  
Szydz, że cześć — kaparuobednie zosabiuu.  
Wogyan z adresami codgenent, z tym, że up.  
od Oli Koszkonarej do której postawow, a która  
była w dwojce czasie szefem wozokufca o  
Raduukun — obupowozam odponied, i  
dosłowa i od Panite same drey. Ten co ja



potrzebni - odda imi pieniądze.  
 Jak sprawa ruszyła, to teraz powoli  
 ktoś zaczął pomyśleć sobie domo  
 zapowiadane nie było, ale po tylu latach  
 wiekiedy bardzo trudno znaleźć adres i do-  
 wiedzieć si czegoś bliższego -  
 Co do mojej - 4a adresowej kamie -  
 zobowiązany byłem zostać i kurcja,  
 a choć (względnie) starano si o dostanie  
 domu - nie wszystko było tam już w 100%  
 iście, ale w każdym razie to było - prawie  
 wielki wiadomym ośrodek zabawy si z Paris  
 i prosił, ale prawie nigdy nie bywał  
 w Paris obecnie straszał - niewy jeśli  
 tylko kiedyś tam si zjawi - zapukam  
 do drzwi - Słodkie wieści i pozdrawiam  
 "Dufek"



1929/30 kurs oświatowy Górczyn - Szebowanka

254  
IV/4

III-1930 - kurs podziestr. Kozzarowski w Grodnie

IV-1931 - Skole - k-tka plutonu (a może kompani?)

V-1932 - Borek w B. kurs instr. k.f.

VI-VII-1933 - Skole - kasa i autka kompani -

VIII-1934 - Lęzewianka - kierownictwo oboru

IX-1934(?) - Spate kurs instr.

I-1935 - kurs instr. w modlinie

chylka 1935 - kurs doszkolenia instr. w-tor

II-1935 - oboz Cisna

III-1935 - Skole - kierownictwo oboru

IV-V-1936 - Sol w Lwardowie, k-tka oboru

propagandowego dla estowacji KOT Lokalszel.

VI-1937 - adiutanten oboru Kozzarowski

1938 ?

VII-1939 - Górczyn - adiutanten oboru

1931/32 - k-tka pow. Radowski, Lęzewianka

1932/33 - " " Jedynon

1933/34 - " " Pińczów (Bursko, Chudobna)

1934/35 - " " Jarosław

1936 do końca " " Jedynon, Pińczów



Je dwojod, 10. 6. 65 <sup>294</sup> IV/5

Łozga Paweł Eli. Nie mogłam  
zamar odpisać, ponieważ nie było  
mie w Je dwojodzie 9 dni, tródektem  
wscionij.

Jestem łozgą administracją, za obywatela  
Paweł zaleskiej 3 odprawy (2 węg  
spisem / — kłm naprawa tu wyprawa  
Łukcia Halsau Goalsowa — Tuber  
(czyżby 200000 w obrotach?)

Ło do Łuki Gampföng — doston 5  
daktadnie, ale doplekro jak badei w  
Piotkowia — Ł. 24. za tydzień i poborem  
Ł. przesłaci Paweł wszystkie rzeczy Ł. doston  
Ło do Łurawickozonij — nie, to nie  
jest kseraw Auseln.



25 1/2

✓ Po do Zarady - byta listr. par.  
jednojez.

Podrobia Leszkienskiej - kosmy  
zara jutra uzeperuicmi dougal  
i zara piasle (lub zozgyz uni do  
tego listu).

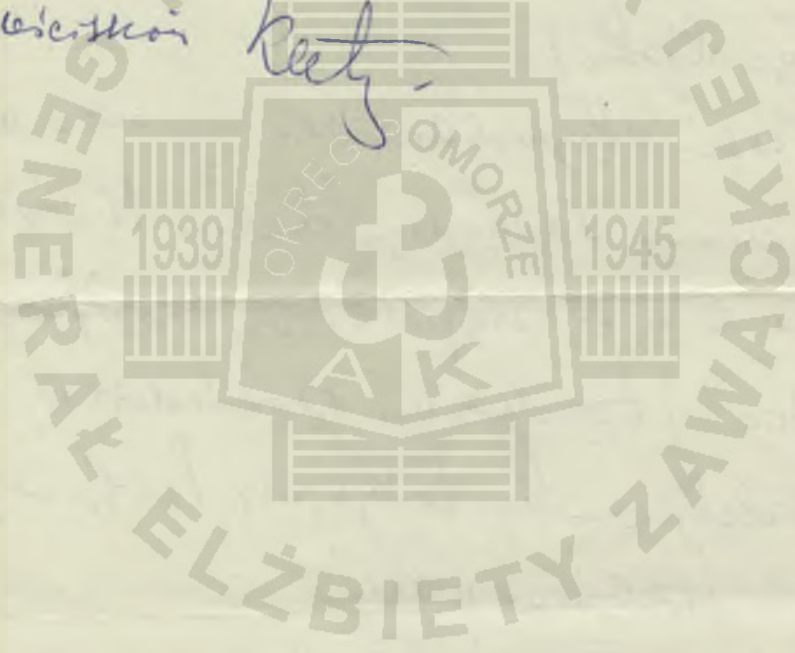
houki obymolau, ale cy kedo un  
i jenne jaingyz dalue 15 osib  
(ile 2 uel wyperuicmy krestjanym  
wyde?) houde un poudedice  
Radolym - by to bylo to 100 to -  
ale? - hba un u ale

Podajj propaerku a raay uzeperuicmi  
Luzeskiensz Form. 4r. 20. I. 1919 -  
prehademirodzicm: robatuic  
deard o jca: kalijas2.



IV/7

Pociemni 15/2 tygodniom we 2 tygodnie,  
kto mi niech by ucie mi si' 12yble  
wzprwadwi dnek, ktore Pan fajpber,  
ale byci wie zabadni es "po doadra"  
Lesysan stuzi sinteru  
i' wistkoi Reety





od Janowickiej Kielce 10/8  
Rodzicielstwo aukcyj.

27f

1) Klara Grabowska - Lubor Jedynoi 99W

2) Franciszka Cichowska - Luszczykowska Jedynoi 2P

3) Aleks. Dębowska Łódź 37f

4) Anna Kalinowska Łódź —

5) H. Konecowska Kraków 137W

6) Br. Lech Bielsko —

7) H. Lech — " — Teresopol — 47

8) Maria Piarek - Lasada Rabka Łódź 67f  
Sanatorium P. R. P.

9) Wacław Kawińska Piotrków Tryb

10) 2 egz. wzięte Br. Lech - Bielsko —  
11) dla doręczenia inuym.

12) Stanisława Farkowska - Piasek Wrocław

13) Zabella Goździńska - Peret Wolica k/Nałęczowa  
wydział weterynaryj

14) Zentona Szumska Wrocław 87f

15) — — — dla inuym.



K. Janowski PWK

22.04.81

IV/3

Stoga do - Proszę, że tak  
długo nie odpisywał, ale „zmogła”  
mie choroba i nie byłem zdolny iść  
do mego biurka.

Co do sprawy inżynierskiej - wczoraj nie  
nakropiliśmy na żadnym ślad. Później,  
że któraś z naszych z Krakowa była 4  
mie z zaleceniami zorganizować



IV/10

p-tin samokaryel, - rozprawy  
podrój pnu Kielec, Krasnyko, Staradubice  
i San domien, gdzie goszpo wie amantow-  
no i obor. Czy to bytoby? Nie wiadom, wie  
pamieta. Jedno jedynie namierzo to  
Hauki gostowomni z Kielec - ale czy iuz?  
Nie wie nic (byc w Kielec w laudowiesul)  
Prozko mi i zol, ze wie wigo li uelzkie  
zadnyl dawyl. Bede miata na uradze.  
Ciebie najwzniej Katy. Piek.

57







IV/R

Ze Zer. Jan. Koj - @ C Lachant i dypiaro taw  
wogianu Smedere i o Tabu, de galye ae Tutu  
kuejsey byr mczonye - byle, wielkai bohakera  
a ty jeh Zaove ciekutai i skocuna - take, jaky  
pawicetaj serce pawistaw.

Z martwotawu k. i p. Marka wie czuje i chyb  
najlepiej (kurse, a sporadawu) - ale tej i chyb  
Hekera i so - a wna i wiec hieci?

Bratki, Ci serdecie ca par. Hoi kiti i pawicci  
i jedwera i sie ad dnie i mogy - kucycki "pawigaw  
Ci najgostwie zyrerem sroncznyel, sprkojnyel  
i edonyel dui. Seithen woce, Fubon



R. Janowski  
Jedynski

3. II 1969

27f <sup>IV/13</sup>

## Relacje o Świebie w obrotach krajowych

- Dot. I - 15. I. 1939 r. po zaprzysiężeniu, pracodawcom K.Z. W.Z. -  
w charakterze k-tki drugiej kurjerskiej, i przystąpił 1940 r. do  
(dat. we państwie - ale chyba raczej cennik / listów / ogłasza  
i do wie kurjerska p.ltk z polececiem zorganizowania plotów  
Zawstałuch do lenia obrotu: Jedynski, Skarzynski, Sandomierski  
opalin. Rozprawy podoba - kła wieść w Sandomierzu  
zostawał onestrowa (3. II - 1940) i o adresem w Warszawie, skąd  
17/18. III wysłano wie do obrotu kowank. w Rarcestrich  
Pseudonim „Prowok”
- Dot. II - to więcej funkcji udeżono - opierając się na kurjerski,  
pauzowaniu przy 2 obrotu, szefowanie i rozszefowaniu  
uadestawij kowankowca, a także odpowiednia zakwalifikowanie  
pauzowania z kiele i kowank.
- Dot. III - obywatelom ze Związku Jedynski wziętych dyplom  
„Zotwierzeni kowankowca” uadony przez Naczelne Związki  
Krajowe Polskiego w J. -
- Dot. IV - obci kowankowca Rarcestrich od 23. III. 1940 - dokumenty  
przyt w Warszawie Sandomierski od 3/III. 1940
- Dot. V - w obrotu spierkami insp. Dr. Karłowicz, kowank. Poddorski -  
+ insp. Dudy Matyjasz (zostawiona 18/III. 1943 r.) folanty  
Kryjankowca z Rarcestrich. Współpraca ograniczona i do  
wzajemnej pomocy i oddziaływania psychologicznego.
- Niektóre relacje znajdują się w krowce Dr. Kiedrzyński „Rarcestrich”



Piotrków, 21. III. 87

Szanowna, droga "Ło"  
15 km. oglądaliśmy z Głębokim uzruszeniem i podziwem  
relacje telewizyjne.

Przedstawione tutaj nasze pierwsze fotki z Górzycą  
i spot. pragnęliśmy mi na koniec naszej drogi Łużyckiej





proszę, że tak mało mogłam „zadziwić”, ale to już taki los.

Bręknij, że mogłam oglądać i słuchać tej wspa-  
mątej i wzruszającej relacji, oraz oglądać fotki  
obozu, a to już czas zamknięty, zapomniały  
prawi, choć w sercu ciągle ciepło przy tych wspomnie-  
niach

Łyżec, dzisiaj lat żyła w zdmuch, nam uderzył,  
to uder mi się zebrała kieszka, o której Pawi wspo-  
mnie, ale kiedy i gdzie? Jaki tytuł i kto wydał?

Jako cenowy pamiętnik przebiegający kart z marcu  
Czerwca z podpowiedzi: p. m. Witka, Jędrzej Puchalski  
i Pawi. Przyjechała mi ja miż - już zmarła - przy-  
jaźnił obóz, która jedzie do Rzymu -  
dotarła do Warszawy w klasie Pawi był.  
Byłam tam; choć uwięziono sporo lat - widzę to  
wzrostko i pamiętam, bręknij.

Jeszcze nie żyje, wzrostkiego najlepszego, a przede  
wzrostkiem zdmuch, które u mnie uwięziono  
(kocierze 7-7 - 80 lat).

„Pulak” - K. Janowska

Katarynne Janowska

97 - 300 Pielkai Trzyb



T. 121 / WSK

PWK

Kielce

JANOWSKA Katarzyna  
ps. Bronka<sup>4</sup>

VI. Fotografie

1. zolj. legitym. powiek. (b. d. j., reproduk.)  
(3 x 7) szt. 21

2. w mundurze (b. d. j., reproduk.) (4,5 x 7)  
szt. 4



2. Świt. 2013



1. WSK  
Jasli osobowe

2. T. 121/WSK

3. repr. 8x7

4

5. JANOWSKA  
Katarzyna  
ps. „Bronka”

6.

7.

8. Uwagi: brała  
opisu fot.



2. Świt. 2013 r.









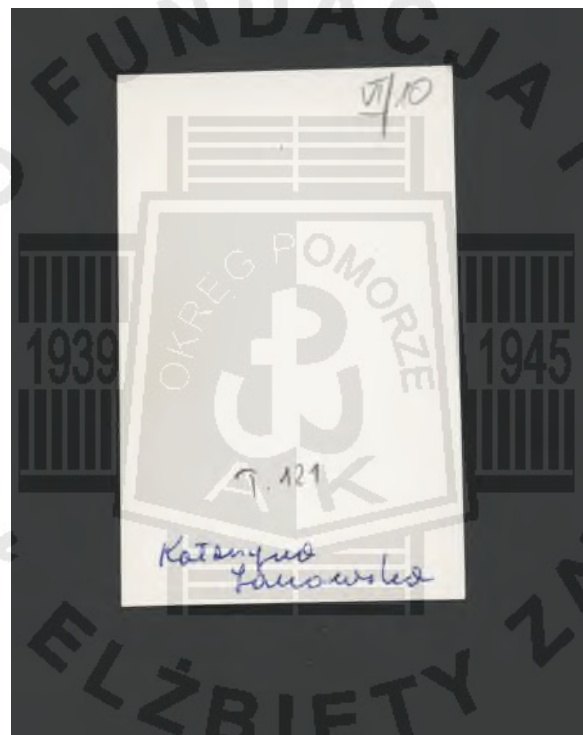












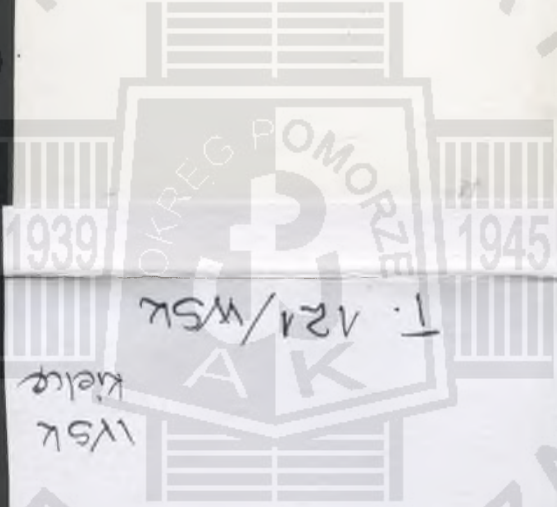




Jarowska Katarzyna  
v/8

mev (1)

Jot. 2 ent.



WSK  
kolep  
T. 121/WSK

v. Jarowska  
Katarzyna

v/6

JANOWSKA KATARZYNA p<sup>ni</sup> BRONKA  
ANTEK

LOGO WIT  
3 PWK





JANOWSKA Katarzyna



JANOWSKA Katarzyna

